

Sygn. akt II Ka 386/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agata Kowalska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2019 r.

sprawy **S. G.**

obwinionego z art. 124 § 1 kw

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 8 kwietnia 2019 r. sygn. akt II W 335/17

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że uniewinnia S. G. od popełnienia zarzucanego mu czynu; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego S. G. 1200 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu związanych z ustanowieniem w sprawie obrońcy.

Sygn. akt II Ka 386/19

UZASADNIENIE

S. G. został obwiniony o to, że w dniu 29 marca 2017 r. około godziny 20.50 na ulicy (...) w Ł., w powiecie (...), w woj. (...) umyślnie dokonał uszkodzenia mienia poprzez rozbicie glinianego garnka, szyby, siedmiu słoików, pięciu talerzy, muszli klozetowej oraz połamanie drewnianego trzonka od szpadla i drewnianej półki, wszystko o łącznej wartości 227 zł na szkodę J. R., tj. o wykroczenie z art. 124 § 1 kw.

Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2019 r.:

1. S. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, że ustalił wartość szkody na kwotę 269 zł i za ten czyn na podstawie art. 124 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 250 złotych;
2. na podstawie art. 124 § 4 kw orzekł wobec obwinionego S. G. obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. R. kwotę 269 złotych;
3. zasądził od obwinionego S. G. na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. R. kwotę 1008 zł tytułem zwrotu wydatków powstałych w związku z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika;
4. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1036,40 złotych tytułem kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca obwinionego zaskarżając go w całości na korzyść S. G.. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 2 § 2, 4, 5 § 2, 7, 366 § 1,410 k.p.k. poprzez:

- bezpodstawne przyznanie wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego J. R. w sytuacji, gdy z opinii biegłej psycholog M. J. (k. 66-66v), zaświadczeń przedłożonych przez obrońcę obwinionego (k. 80, 81) oraz opinii sądowo-psychiatrycznej dotyczącej J. R. (k. 84-90) wynika, że świadek choruje na zaburzenia urojeniowe i organiczne zaburzenia nastroju, a podczas kontaktu przejawiał zachowania drażliwe i podejrzliwe, ujawniał wiele interpretacji zachowań innych, jego zeznania zawierały przede wszystkim interpretację zdarzeń (nie dotyczyły faktów), natomiast wypowiedzi nie zawsze logicznie z siebie wynikały, zaś opiniowany ujawniał negatywne ustosunkowanie do oskarżonego, co spowodowało niewłaściwą motywację do złożenia przez niego zeznań, a w szczególności, że jego zdolność do przyswajania i odtwarzania spostrzeżeń jest obniżona - na co bezpośrednio ma wpływ stan emocjonalny i urojeniowy sposób interpretacji zachowań innych osób oraz, że w bezpośrednim kontakcie podczas rozprawy pokrzywdzony wielokrotnie pomawiał i obrażał obwinionego (k. 39), a także wskazał, że wzywał Policję 5-krotnie, co nie zostało w żaden sposób potwierdzone - co w konsekwencji doprowadziło do nienależytego rozważenia zeznań pokrzywdzonego i poczynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych sprawy oraz wydania wadliwego wyroku, nienależyte rozważenie i ocenienie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadka T. K., z których wynika, że nie uczestniczył on w interwencji Policji w dniu zdarzenia, a przeprowadzona przez niego wizja na działce pokrzywdzonego odbyła się po złożeniu przez niego zawiadomienia, czyli w dniu 06 kwietnia 2017 roku (ponad tydzień po zdarzeniu), a nadto, że wersja J. R. odnośnie rodzaju uszkodzonych rzeczy nie była konsekwentna i wielokrotnie zmieniał zdanie w tym zakresie, przy czym wszystkie przedmioty były stare, zużyte i nie przedstawiały jakiegokolwiek wartości, a klozet nie posiadał śladów uszkodzeń, mogących powstać w sposób opisany przez pokrzywdzonego i znajdował się w budynku gospodarczym - co w konsekwencji doprowadziło do błędnej oceny powyższego dowodu i bezpodstawnego uznania obwinionego za winnego czynu przypisanego mu w wyroku;

- nienależyte rozważenie i ocenienie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków: M. W., J. P. (1) i D. P., z których wynika, że w wyniku rozpytania sąsiadów przez dzielnicową na okoliczność zdarzenia z dnia 29 marca 2017 roku, nie ustalono bezpośrednich świadków sytuacji opisanej przez J. R., zaś policjanci potwierdzili, że jest on osobą ekspresyjną, chciał sprawiać wrażenie osoby pokrzywdzonej, natomiast funkcjonariusze w dacie zdarzenia rozmawiali wyłącznie z J. R. i wszystko, co wiedzą pochodzi z relacji pokrzywdzonego, którego zeznania w świetle opinii biegłej psycholog są niewiarygodne i stanowią

wyłącznie interpretację zachowań innych, a nie stanowią faktów - co w konsekwencji doprowadziło do wadliwej oceny powyższych dowodów i poczynienie wskutek tego błędnych ustaleń faktycznych,

- nienależyte rozważenie i ocenienie dowodu z zeznań świadka S. K., który nie potwierdził, aby obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu, zaś samo stwierdzenie S. G. (o ile w ogóle padło), że ogrodzenie jest jego własnością, a J. R. zawiesił na nim różne przedmioty nie świadczy o dokonaniu przez niego wykroczenia - co w konsekwencji doprowadziło do błędnej oceny tego dowodu,

- nienależyte rozważenie i ocenienie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności dowodu z opinii psychologicznej biegłej M. J. dotyczącej zdolności J. R. do postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń z dnia 17 kwietnia 2018 roku (k. 66-66v), z której wynika, że pokrzywdzony cierpi na zaburzenia urojeniowe i organiczne zaburzenia nastroju, a kontakt werbalny i zadaniowy z pokrzywdzonym był ograniczony, przejawiał on zachowania drażliwe i podejrzliwe, ujawnia wiele interpretacji zachowań innych, zaś złożone przez niego zeznania zawierały przede wszystkim interpretację zdarzeń (nie dotyczyły faktów), wypowiedzi nie zawsze z siebie logicznie wynikały, a nadto, że pokrzywdzony ujawnia negatywne ustosunkowanie do obwinionego, co w korelacji z opisywanym przez pokrzywdzonego przebiegiem zdarzenia (obwiniony miał wejść na siatkę i po niej chodzić, miał sięgać po rzeczy przez ponad 1,5-1,7 m ogrodzenie i nimi rzucać), wielokrotnym pomawianiem go

przez J. R., wielokrotną zmianę opisu uszkodzonych przedmiotów (zeznania T. K.) prowadzą do wniosku o braku wiarygodności zeznań pokrzywdzonego - co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uznania depozycji J. R. za wiarygodną, mimo braku innych dowodów,

- nienależyte rozważenie i ocenienie dowodów w postaci nagrania z książki dyżurnego KP w Ł. oraz prywatnych zdjęć pokrzywdzonego, z których nie wynika, aby obwiniony uszkodził jakiegokolwiek przedmioty i aby zawiadomienie dotyczyło rzeczy pokrzywdzonego, zaś zdjęcia są niewyraźne, nieczytelne, brak jest daty ich wykonania i nie zostały załączone bezpośrednio po zdarzeniu, co w korelacji z faktem złożenia zawiadomienia przez J. R. dopiero w dniu 6 kwietnia 2019 roku, świadczy o możliwości celowego działania pokrzywdzonego w celu oskarżenia S. G. o zachowanie, którego się nie dopuścił - co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uznania obwinionego za winnego czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie,

- nienależyte rozważenie i ocenienie dowodu z odpisu wyroku uniewinniającego II K 166/17 Sądu Rejonowego w Węgrowie z dnia 30 stycznia 2018 roku z uzasadnieniem, odpisu wyroku II Ka 256/18 Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 1 sierpnia 2018 roku z uzasadnieniem oraz informacji o złożonych przez Komisariat Policji w Ł. wniosków o ukaranie J. R. o czyny z art. 107 k.w. (dokuczenie poprzez złośliwe niepokojenie S. G. w miejscu pracy i w miejscu zamieszkania), które należy rozważone prowadzą do wniosku, że brak jest jakiegokolwiek dowodów na winę obwinionego, gdyż wyrok uniewinniający (utrzymany w mocy przez sąd II instancji) również dotyczył zdarzenia z dnia 29 marca 2017 roku, a organ orzekający stwierdził, że zeznania J. R. odnośnie przebiegu całego zdarzenia w tym dniu nie są wiarygodne z uwagi na uwarunkowania psychologiczne i występowanie pewnych deficytów zauważonych przez biegłą psycholog, mających niewątpliwie wpływ na postrzeganie przez niego rzeczywistości oraz notoryczne i złośliwe pomawianie obwinionego przez pokrzywdzonego - co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania powyższych dowodów, mających istotny wpływ na ustalenia faktyczne i treść wyroku,

- bezpodstawne odmówienie pełnej wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego S. G. odnośnie braku jego sprawstwa oraz powodu bezzasadnego pomówienia go przez pokrzywdzonego oraz jego motywacji - co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia tego dowodu przy ocenie stanu faktycznego sprawy,

2) mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia poprzez dowolne, nie poparte dowodami, niezgodne z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęcie, iż:

- obwiniony w dniu 29 marca 2017 roku, około godziny 20:50 na ulicy (...) w Ł. w powiecie (...) w województwie (...) umyślnie dokonał uszkodzenia mienia poprzez rozbicie glinianego garnka, szyby, siedmiu słoików, pięciu talerzy, muszli klozetowej oraz połamanie drewnianego trzonka od szpadla i drewnianej półki, wszystko o łącznej wartości 269 zł na szkodę J. R., w sytuacji gdy brak jest jakiegokolwiek dowodów na sprawstwo obwinionego,

- depozycja J. R. zasługuje na wiarę w sytuacji, gdy z opinii psychologicznej dotyczącej zdolności pokrzywdzonego do postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń wynika, że cierpi on na zaburzenia urojeniowe i organiczne zaburzenia nastroju, a kontakt werbalny i zadaniowy z nim był ograniczony, przejawiał on zachowania drażliwe i podejrzliwe, ujawnia wiele interpretacji zachowań innych, zaś złożone przez niego zeznania zawierały przede wszystkim interpretację zdarzeń (nie dotyczyły faktów), wypowiedzi nie zawsze z siebie logicznie wynikały oraz, że pokrzywdzony ujawnia negatywne ustosunkowanie do obwinionego, przejawiające się jego ciągłym pomawianiem, obrażaniem, złośliwym dokuczaniem w miejscu pracy i zamieszkania, a także zaprzeczał jakoby leczył się psychiatrycznie mimo złożenia dokumentów potwierdzających jego hospitalizację w szpitalu psychiatrycznym - co prowadzi do wniosku o braku wiarygodności jego zeznań,

- depozycja pokrzywdzonego zasługuje na wiarę podczas, gdy pokrzywdzony zeznał, że w dniu zdarzenia 5-krotnie wzywał Policję, mimo braku dowodów potwierdzających tę okoliczność oraz że całe zdarzenie widziało wiele osób (k. 63) w sytuacji, gdy z notatki dzielnicowej M. W. (k. 15) wynika, że brak było świadków zdarzenia, zaś przeprowadzone postępowanie karne II K 166/17, a także znajdująca się tam karta medycznych czynności ratunkowych z dnia 29 marca 2017 roku nie potwierdzają wersji wydarzeń podawanej przez J. R. oraz rzekomego skaleczenia pokrzywdzonego

odłamkami szkła, a depozycje przesłuchanych tam świadków dowodzą nakłaniania ich do składania fałszywych zeznań,

- zeznania pokrzywdzonego są wiarygodne w sytuacji, gdy sposób i opis działania obwinionego przedstawiony przez J. R. jest nielogiczny (S. G. miał chodzić po siatce; przełożyć ręce nad ogrodzeniem o wysokości 1,5- 1,7m, a następnie rzucać jego rzeczami, a do uszkodzenia przedmiotów używać drąga, którego nie było na podwórku i nie został zabezpieczony), zaś J. R. pozostaje w bardzo dużym konflikcie z obwinionym, a z depozycji świadka J. P. (2) wynika, że jest on osobą ekspresyjną i chciał sprawiać wrażenie osoby pokrzywdzonej,

- S. G. dopuścił się zarzucanego mu czynu podczas, gdy on pierwszy zgłosił interwencję Policji w dniu 29 marca 2017 roku, dotyczącą nieupilnowania przez J. R. zwierząt, udając się w tym celu na Komisariat Policji w Ł., mając świadomość przybycia patrolu Policji na posesję pokrzywdzonego,

funkcjonariusz Policji T. K. uczestniczył w interwencji w dniu 29 marca 2017 roku podczas, gdy z jego zeznań wynika, że o całym zdarzeniu dowiedział się podczas złożenia przez pokrzywdzonego zawiadomienia o przestępstwie w dniu 6 kwietnia 2017 roku, a następnie dokonał wizji na posesji J. R.,

- fakt uszkodzenia przedmiotów potwierdzili funkcjonariusze Policji T. K. i D. P., przy czym T. K. nie było na miejscu zdarzenia w dniu 29 marca 2017 roku, a D. P. opis sytuacji powziął wyłącznie od pokrzywdzonego, nie rozmawiając z obwinionym, świadkowie potwierdzili zakres i rodzaj uszkodzonych przedmiotów (rozbity gliniany garnek, rozbita szyba, 5 rozbitych talerzy, drewniana półka z haczykami, muszla klozetowa, drewniany trzonek od szpadla. 7 słoików) podczas, gdy policjant T. K. opisał rzeczy wskazane mu przez pokrzywdzonego, będąc na wizji ponad tydzień po zdarzeniu, a więc w dniu 6 kwietnia 2017 roku, przy czym zeznał, że muszla klozetowa znajdowała się w budynku gospodarczym, była stara, natomiast jej uszkodzenie w postaci odłamania jej dolnej części nie mogło powstać w sposób opisany przez pokrzywdzonego, a inni policjanci wspominali wyłącznie o szkle, które znajdowało się na posesji,

- dowód z nagrania książki dyżurów KP w Ł. i prywatne zdjęcia dowodzą sprawstwa obwinionego, podczas gdy z zapisu zgłoszenia z dnia 29 marca 2017 roku na Policję nie wynika, aby S. G. uszkodził jakiegokolwiek przedmiot i aby zawiadomienie dotyczyło rzeczy pokrzywdzonego, zaś zdjęcia są niewyraźne, nieczytelne, brak jest daty ich wykonania i nie zostały załączone bezpośrednio po zdarzeniu, co w korelacji z faktem złożenia zawiadomienia przez J. R. dopiero w dniu 6 kwietnia 2019 roku świadczy o możliwości celowego działania pokrzywdzonego w celu oskarżenia S. G. o zachowanie, którego się nie dopuścił.

- obwiniony uszkodził 5 talerzy i 7 słoików poprzez ich rozbicie w sytuacji, gdy brak jest jakichkolwiek dowodów, że ilość w/w przedmiotów jest zgodna z rzeczywistością

- co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uznania obwinionego S. G. za winnego popełnienia przypisanego mu czynu, podczas gdy całość zebranego i należyście ocenionego materiału dowodowego nie pozwala na takie rozstrzygnięcie;

Podnosząc powyższe zarzuty i powołując się na treść art. 437 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu,
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego i przytoczona na poparcie podniesionych przez niego zarzutów argumentacja, w konfrontacji z całokształtem materiału dowodowego, okazała się zasadna, wobec czego na uwzględnienie zasługiwał jej główny wniosek o niewinienie S. G. od zarzucanego mu czynu.

Na wstępie wskazać należy, iż bezspornym w przedmiotowej sprawie jest to, iż w dniu 29 marca 2017 r. w Ł., przy ul. (...) doszło do kłótni pomiędzy S. G. i J. R., w związku z czym miała tam miejsce interwencja Policji. Sąd Odwoławczy nie podzielił jednak wywodów Sądu I instancji odnoszących się do uznania obwinionego za winnego dokonania zniszczenia w tym dniu przedmiotów należących do J. R. przez S. G.. W ocenie Sądu Odwoławczego, przekonanie o sprawstwie obwinionego, w świetle zgromadzonych w przedmiotowej sprawie dowodów, nie jest bowiem pozbawione wątpliwości, co w tej sytuacji zgodnie z obowiązującymi przepisami warunkowało rozstrzygnięcie przez Sąd I instancji tychże wątpliwości na jego korzyść, a co za tym idzie, niewinienie S. G. od zarzucanego mu czynu.

Zasada in dubio pro reo z art. 5 § 2 kpk, mająca zastosowanie do spraw wykroczeniowych w myśl art. 8 kpw, stała się przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który w wyroku z dnia 01 kwietnia 2015 r., sygn. II AKA 463/14 orzekł, iż oczywistym jest, że nie można traktować na równi niedostatków dowodu obciążającego oskarżonego z niedostatkami wyjaśnień oskarżonego nie przyznającego się do winy. Dlatego też, dopóki dowody obciążające nie będą pozwalały na pewne ustalenie winy oskarżonego, eliminując wszelkie wątpliwości w tym zakresie, dopóki nawet najmniej przekonujące jego wyjaśnienia muszą być uznane za wiarygodne, gdyż to oskarżonemu należy dowieść winę, a nie oskarżony ma dowodzić swojej niewinności (LEX nr 1667652).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, iż przedmiotowej sprawie kluczowym dowodem obciążającym obwinionego są zeznania J. R., który pozostaje z nim w konflikcie i nie ukrywa swojego negatywnego nastawienia do sąsiada. W związku z tym zeznania pokrzywdzonego winny być ocenione szczególnie wnikliwie, w powiązaniu z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami, tym bardziej, że są one obarczone niedostatkami, o których mowa w dołączonej do akt sprawy opinii biegłej psycholog. Tym wymogom, Sąd Rejonowy nie sprostał. Przede wszystkim zeznania J. R., wbrew ustaleniom Sądu meriti nie znalazły potwierdzenia w relacji funkcjonariuszy Policji, którzy przeprowadzali interwencję w miejscu jego zamieszkania w dniu zdarzenia. Ujawnili oni tam wprawdzie porozrzucane, jak też wiszące na ogrodzeniu przedmioty, jednak pokrzywdzony nie sprecyzował co miałyby zostać zniszczone, nie poczyniono w tym przedmiocie żadnych stanowczych ustaleń, nie sporządzono też dokumentacji fotograficznej. Nie ustalono ponadto żadnych świadków zdarzenia. Sąd I instancji nieprawidłowo ustalił ponadto, iż na miejscu zdarzenia następnego dnia po jego zaistnieniu pojawił się funkcjonariusz T. K.. Z zeznań tegoż Policjanta, sporządzonej przez niego notatki służbowej, jak też relacji J. R. wynika bowiem bezspornie, że był on na posesji pokrzywdzonego dzień po złożeniu przez niego zawiadomienia o popełnionym wykroczeniu, co miało miejsce tydzień po zdarzeniu. Z jego relacji wynika wprawdzie, że widział tam pośluzone talerze, zbitą szybę i porozrzucane garnki, ale były to rzeczy stare i w złym stanie. Relacja pokrzywdzonego na temat okoliczności zdarzenia, według T. K. była niespójna, nielogiczna, J. R. sam sobie przeczył, zmieniał zdanie co do ilości zniszczonych rzeczy. Wskazywał mu chociażby rzekomo rozbity sedes, który zdaniem świadka nie posiadał uszkodzeń wskazujących na sposób działania opisywany przez pokrzywdzonego.

W świetle powyższego, nie może przekonywać treść zeznań samego pokrzywdzonego, który jest zainteresowany wynikiem sprawy, ma bardzo negatywny stosunek do obwinionego, a ponadto, zgodnie z opinią biegłej psycholog i dokumentami zgromadzonymi w sprawie, cierpi na zaburzenia urojeniowe, a jego relacja stanowi interpretację zdarzeń i zachowań innych osób i nie odnosi się do faktów. Jest ponadto, w myśl stwierdzeń biegłej nadmiernie podejrzliwy. Istotnym jest także, że ujawnia on negatywny stosunek do obwinionego, co zdaniem biegłej, powoduje niewłaściwą motywację do złożenia zeznań. Z uwagi na powyższe, zdaniem biegłej psycholog zdolność przyswajania i odtwarzania spostrzeżeń u pokrzywdzonego jest obniżona.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia chociaż zaakcentował konflikt sąsiedzki pomiędzy stronami, który wskazywał na konieczność podejścia do relacji w/w osób z dużą dozą ostrożności i krytycyzmu, oceniając zeznania J. R. nie zauważył w nich jednak sprzeczności, braku logiki i chaotyczności, przemawiających za ich odrzuceniem. Z tych też względów, w szczególności wobec istniejącego między nim a

obwinionym konfliktu, jego depozycje, które nie znalazły odzwierciedlenia w materiale dowodowym, a wręcz są z niektórymi z nich sprzeczne, nie mogły zostać obdarzone przymiotem wiarygodności i potraktowane całkowicie bezkrytycznie, tak jak uczynił to Sąd I instancji.

Rozstrzygnięcie o sprawstwie i winie obwinionego Sąd ferujący zaskarżony wyrok winien oprzeć jedynie na wiarygodnych dowodach, które nie nasuwają nadto wątpliwości co do okoliczności zdarzenia. Wymogom tym, w realiach niniejszej sprawy, nie sprostał jednak Sąd I instancji uznając obwinionego S. G. za winnego dokonania zarzucanego mu czynu, podczas gdy dowody zgromadzone w sprawie nie pozwalały na takie rozstrzygnięcie. W sprawie brak jest bowiem jakiegokolwiek, chociażby jednego dowodu, który pozwoliłby na dokonanie stanowczych ustaleń faktycznych odnośnie przebiegu zdarzenia.

Mając na uwadze powyższe, stwierdzenia wymaga, iż po przeprowadzeniu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób respektujący wymogi płynące z art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw oraz wynikłej z tejże oceny ustaleń, istnieją w tej sprawie nieusuwalne wątpliwości odnośnie sprawstwa obwinionego, które to w myśl art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść S. G.. Naturalną konsekwencją takich ustaleń było uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 456 kpk w zw. z art. 437 § 2 kpk orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 634 kpk.